



Myślącym pod rozwagę

Znamienny miesiąc

Zapewne wszyscy poważnie zainteresowani planem Bożym wiedzą, że Boski kalendarz oparty jest na systemie symbolicznym, a jego podstawową jednostką są liczby siedem i dziesięć. Symbolizm tych liczb występuje począwszy od pierwszej Biblii – Księgi Rodzaju, od podanego tam opisu stwarzania przez siedem dni epokowych, aż do ostatniej księgi, w której ta liczba siedem często jest powtarzana.

Według biblijnego kalendarza siódmym miesiącem jest październik (3 Mojż. 16:29), który, jak wiemy, według naszego kalendarza jest miesiącem dziesiątym.

Przeglądając historię ludzkości spostrzegamy, że wiele znamiennych wydarzeń miało miejsce w październiku. Nawet wielki matematyk Izaak Newton metodą matematyczną udowodnił, że Pan Bóg dokończył dzieła stwarzania w październiku, a dokładnie 9 października, gdy stworzył człowieka na wyobrażenie swoje. Hipotezę Newtona może potwierdzić zarządzenie dane Izraelowi (3 Mojż. 16:3-24), by święcić dziesiąty października jako wielkie religijne święto – „Dzień Pojednania”.

W tym dniu naród izraelski otrzymywał błogosławieństwa po złożeniu przez najwyższego kapłana ofiar za grzechy. Badający ten przedmiot rozumieją, że podobnie i cała ludzkość otrzyma błogosławieństwo z rąk Chrystusa, gdy te „lepsze ofiary” Wieku Ewangelii będą dokończone. A więc 10 października jest obrazem na Wiek Ewangelii i na błogosławieństwa mające nastąpić po nim.

Innym dowodem potwierdzającym tę hipotezę może być czas narodzenia Jezusa jako „Wtóra Adama” (1 Kor. 15:45) też w miesiącu październiku, a nie jak ogólnie przyjęto – w grudniu.

Jezus mając 30 lat wystąpił z misją (Łuk. 3:23), umarł

mając 33 i pół roku (14 nisan) na początku kwietnia, stąd wynika, że Jezus ukończyłby 34 lat życia około 10 października, a więc urodził się w październiku.

Dzień Pojednania był również dniem przypominania: „ale przy tych ofiarach dzieje się przypominanie grzechów na każdy rok” (Żyd. 10:3). Niech i dla nas też miesiąc ten będzie okazją do przypomnienia ważniejszych jego wydarzeń.

Październik 1517 r. zapoczątkował okres reformacji przez M. Lutra. Na podstawie chronologii biblijnej i faktów wierzymy, że od października 1874 r. Pan jest obecnie niewidzialnie po raz wtóry. Od tego czasu Pan obficie nam błogosławi przez udzielanie duchowych pokarmów za pośrednictwem Wiernego Sługi. Październik 1916 r. był ostatnim miesiącem pracy i życia br. Russella z tej strony zasłony. O dorobku jego pracy wyrażali się z uznaniem nawet jego przeciwnicy, np. wrogi mu pismo „Continent” zamieściło następującą notatkę: „Jego pisma mają większą cyrkulację w gazetach każdego tygodnia niż innego człowieka żyjącego na ziemi, bez wątplenia większą niż wszystkich razem złożone publikowane pisma, księży i kaznodziei w całej północnej Ameryce”. Korzystajmy z tych pism i będziemy za nie wdzięczni Panu. Naszą miłość i wdzięczność udowodnić możemy przez znajomość Prawdy, a także przez pamięć o źródle i o Pańskich narzędziach.

Niech słowa Br. Spurgeon, towarzyszowi ostatniej podróży Br. Russella, napisane w depeszy do braci: „Nim się skończy miesiąc październik, nasz drogi br. Russell będzie z Panem”, przypomniał nam w październiku, że nim się skończy symboliczny 10 październik (Wiek Ewangelii) mamy być gotowi stanąć przed Panem.

Redakcja
R-
„Straż”